

Gdybym był bogaty – SKRZYPEK NA DACHU - nowa wersja

Gdybym był bogaczem
Jaba daba daba jaba daba daba daba dam
Cały dzień bym jaba dabada
Gdybym ja był wielki Pan
Pracy bym się brzydził
Jaba daba daba jaba daba daba daba dam
Gruby portfel gdybym to ja miał
Jaba daba daba daba dam
Zbudował bym ja dom najwyższy na świecie
W samym by sercu miasta stał
A schodów było by bez liku w nim
Okropnie dużo w górę i ciut ciut w dół
Na zewnątrz też bym miał
Bo tak sobie wymarzyłem ja
Zbudował bym ja dom najwyższy na świecie
W samym by sercu miasta stał
A schodów było by bez liku w nim
Okropnie dużo w górę i ciut ciut w dół
Na zewnątrz też bym miał
Bo tak sobie wymarzyłem ja
Gdybym był bogaczem
Jaba daba daba jaba daba daba daba dam
Cały dzień bym jaba dabada
Gdybym ja był wielki Pan
Pracy bym się brzydził
Jaba daba daba jaba daba daba daba dam
Gruby portfel gdybym to ja miał
To bym ja był wielki ja był Pan
Zbudował bym ja dom najwyższy na świecie
W samym by sercu miasta stał
A schodów było by bez liku w nim
Okropnie dużo w górę i ciut ciut w dół
Na zewnątrz też bym miał
Bo tak sobie wymarzyłem ja
Gdybym był bogaczem

Jaba daba daba jaba daba daba daba dam
Cały dzień bym jaba dabada
Gdybym ja był wielki Pan
Pracy bym się brzydził
Jaba daba daba jaba daba daba daba dam
Gruby portfel gdybym to ja miał
Gruby portfel gdybym to ja miał
Gruby portfel gdybym to ja miał
Był bym wtedy pewnie wielki Pan



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych